A.A. Kongres P.F.

Lens 22. XI. 1949.

POLSKA MISJA KATOLICKA WE FRANCJI
DNIA 23 NOV 1949
NR 4829/49

Przewielebny Księże Prałacie!

W niedzielę, dnia 13bm odbyła się konferencja oświatowa. Ponieważ Rada Naczelna uchwaliła, aby zabrosić do niej ludzi związanych ze szkolnictwem, zaprosiłem pp. Jurkiewicza i Chovanca z Y.P.K. Byli też: ks. Olejniczak z Bethune, pani Defonte (nauczycielka) i przedstawiciele Harcerstwa, Polek, Kręgów Katolickich. Nie byli obecni z Kół Teatralnych (Piskorski) i Kół Śpiewaczych (od p. Lecha). Ucieszyli się wszyscy obecnością ks. Dziekana Kosala.

Omówiliśmy szczegółowo wspólny plan działania, a mianowicie: prace przedszkoli, kursów czwartkowych i kół średnich. Nastrój był bardzo miły - ale p. Lech obraził się - nie przyszedł na konferencję twierdząc, że pominąłem jego osobę pisząc do niego, że chyba p. Prezes znajdzie czas i wpadnie na zebranie. Czekaliśmy godzinę. Wreszcie po zebraniu udało się pana Prezesa znaleść i pogłaskać jego miłą inny powód. Jest u poniedziałek otrzymał od p. Michała pieniądze na wyjazd do Akacji i we wtorek odbyliśmy konferencję. W rezultacie na wszystko się zgodzi,

tłumacząc, że p. Michał nie życzy sobie rozmów
z Londynem!
Ponieważ w niedzielę będę miał dalsze rozmowy
z S.P.K. w Roubaix u ks. Dziekana, od których zależy
wspólny plan działania z całą Federacją b. wojskowych
boję się wziąć decyzję co do wspólnego wystąpienia co
do władz francuskich, zwłaszcza, że są różne opinie.
Wydaje mi się, że jest jeszcze czas i trzeba pójść nowem.
technicznie byłoby to opracowane w następujący
sposób:
Memoriał przygotowalibyśmy w 5 osób: ks. Dziekan,
2 z Kongresu i 2 z S.P.K.
Zarząd Główny zaprosiłby oficjalnie b. wojskowych
do współpracy na terenie światowym (na to pójdzie)
odbyłaby się wspólna oficjalna konferencja. Układ
milibyśmy skład personalny polsko-francuski. Następ-
nie zbożylibyśmy sprawę u odpowiednich ministerst-
wach
Rady Przemiłego Księdza Rektora będą dla
mnie bardzo cenne.

Łączę wyrazy głębokiej czci i głębokiego szacunku

J. Ludkowski.